WTOREK
15 kwietnia 1947 r.
CZYTELNIK
Nr 102 (775) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

BIBLIOTEKA ... WYŻSZA SZKOŁA HANDLU ... GDYNIA

Świadectwo prawdzie

Posłowie angielscy o Polsce

Słowa uznania dla zbiorowego wysiłku Narodu

Polska Agencja Prasowa podaje komunikat o wypowiedzi członków angielskiej misji parlamentarnej, która bawiła ostatnio w Polsce.

Londyn (PAP). Brytyjska misja parlamentarna, złożona z członków Izby Gmin i przedstawicieli związków zawodowych, która ostatnio odbywała podróż po Polsce, powróciła do Wielkiej Brytanii.

Przewodniczący delegacji, członek Partii Pracy, Hynd, oświadczył przedstawicielom prasy, iż wszyscy członkowie misji zgodni są, że w Polsce czynione są niesłychane wysiłki dla odbudowy zniszczonych miast, jak Warszawy, Wrocławia i że wśród ruin wyrastają nowe domy. Wszelkie próby zmiany obecnych granic Polski byłyby wielkim błędem politycznym.

Członkowie delegacji zamierzają zwrócić się do wszystkich Polaków, przebywających w Wielkiej Brytanii, nawołując ich do powrotu do ojczyzny, która cierpi na brak sił roboczych. Hynd podkreślił, iż był w Polsce rok temu i że skonstatował ogromny rozwój gospodarczy od tego czasu. Wyraził on również głęboki podziw dla planu 3-letniego.

(Red.) Delegacja parlamentarzystów, o której mowa w depeszy Polskiej Agencji Prasowej, zwiedziła centralną Polskę, Górny Śląsk i Ziemie Odzyskane. Przed wyjazdem z Polski, członkowie misji wypowiedzieli się na temat wrażeń, jakie wywożą z naszego kraju i już wtedy dali wyraz sympatii żywionej dla Polski i wielkiego podziwu dla wysiłku Polaków, wkładanego w dzieło odbudowy.

Dobrze się stało, że parlamentarzyści angielscy przyjrzeli się z bliska Polsce zrujnowanej jak żaden inny kraj i zapoznali się z warunkami życia obywateli tego kraju. Tego rodzaju naocznia jest owocniejsza, aniżeli całe tomy papierowych relacyj. Możemy teraz oczekiwać, iż nasi niedawni goście poinformują rzetelnie opinię angielską o Polsce, obalając szereg wysoce szkodliwych plotek.

Jest jednak jedna rzecz najważniejsza. Oto goście z Anglii przyjrzeli się z bliska rezultatom polskiej gospodarki na Ziemiach Odzyskanych, a po powrocie do własnego kraju złożyli oświadczenie przedstawicielom prasy. W oświadczeniu tym wszyscy stwierdzają, iż osiągnięcia Polski na zachodzie są ogromne, a wszelka myśl o zmianie obecnych granic absurdalna.

Nie ulega również wątpliwości, że zapowiedziany przez członków misji apel do Polaków przebywających w Anglii, a wzywający ich do powrotu do Polski, znajdzie posłuch wśród tych, którzy jeszcze ulegają bałamutnej kontrpropagandzie.

Tydzień Ziem Zachodnich we Wocławiu

Wzmożony wysiłek odpowiedzią Marshallowi

W całej Polsce rozpoczął się w dniu wczorajszym Tydzień Ziem Zachodnich. We wszystkich miejscowościach Polski zaczęły się w tym dniu obchody i manifestacje, które miały specjalnie uroczysty przebieg na Ziemiach Odzyskanych, a zwłaszcza we Wrocławiu.

Wrocław (st.). Uroczystości „Tygodnia Ziem Zachodnich" rozpoczęły się w sobotę capstrzykiem, który przekształcił się w manifestację młodzieży wrocławskiej w obronie nienaruszalności naszych granic na Odrze, Nysie i Bałtyku. Organizacje młodzieżowe z barwnymi hufcami męskimi i żeńskimi Harcerstwa na czele, zebrały się na pl. Strzeleckim, skąd przy dźwiękach orkiestr wojskowych i kolejowych przemaszerowały ulicami miast na pl. Wolności. Tutaj zgromadziły się również oddziały wojskowe oraz liczna publiczność.

Prezes obwodu PZZ, dr. Jankowski zapalił ognisko harcerskie, po czym w imieniu Wojska Polskiego przemówił do młodzieży kpt. Gałązka. **Mówca podkreślił, że uroczystości „Tygodnia Ziem Zachodnich" zbiegają się z rocznicą wielkich wydarzeń, kiedy Wojska Polskie z gen. Popławskim na czele rozpoczęło ostateczny szturm na Berlin.**

Obecnie Polska powróciła do koncepcji piastowskich. **Gwarancją naszej przyszłości i niezawisłości politycznej jest sojusz z narodami słowiańskimi.** Najlepszą jednak rękojmią naszej niepodległości są głębokie przemiany społeczne, jakie zaszły w Polsce. Wojsko Polskie stać będzie wiernie na straży naszych granic zachodnich.

W imieniu zebranej młodzieży przemówił wiceprezes ZWM, Boberski, który podkreślił, że **młodzież dolnośląska odpowie na oświadczenie Marshalla większym wkładem w zagospodarowanie tych ziem.**

Zabrał również głos mgr. Wierzbicki, prezes okręgu PZZ.

Następnie młodzież wrocławska złożyła chóralnie ślubowanie obrony naszych granic zachodnich.

W niedzielę w godzinach popołudniowych w sali Teatru Miejskiego odbyły się uroczystości pierwszego dnia „Ziem Zachodnich". Na uroczystość, która zgromadziła przedstawicieli władz, organizacji i liczne rzesze społeczeństwa wrocławskiego, przybył z Warszawy wicepremier Rządu, Antoni Korzycki.

Prezes PZZ, mgr. Wierzbicki, powitał zebranych i naszkicował 25-letni dorobek PZZ.

„Tydzień Ziem Zachodnich" z imprezy związkowej stał się uroczystością ogólnopaństwową. Ziemie Zachodnie jako integralna część Polski stanowią o pokoju i bezpieczeństwie świata. Atutem moralnym naszych praw do tych ziem, **jest milionowa rzesza autochtonów na Ziemiach Zachodnich.**

Prezydent miasta Kupczyński, podkreślił, że zainteresowanie Ziemiami Zachodnimi jednoczy wszystkich Polaków zarówno w kraju, jak i za granicą. Ziemie te bowiem są integralną częścią Polski, a powrót ich do Macierzy jest faktem dokonanym i nieodwracalnym.

Odpowiedzią Polaków, osiadłych na Ziemiach Odzyskanych na oświadczenie Marshalla będzie wzmożona praca nad ich zagospodarowaniem.

Witany owacyjnie przez zebraną publiczność, wicepremier Korzycki, wykazał na podstawie faktów obecnej rzeczywistości kłamstwa niemieckiej statystyki, usiłującej jeszcze przed wojną zmajoryzować żywioł polski na tych ziemiach. **Po 600 latach niewoli i ucisku germanizacyjnego, przetrwał tu milion autochtonów już zweryfikowanych, którzy wrócili do Macierzy. Wkrótce akcja weryfikacji ma przywrócić jeszcze 45 tysięcy autochtonów na Mazurach.**

Podkreśliwszy niebezpieczeństwo niemieckie, które nadal zagraża pokojowi świata, wicepremier wspomniał, że Polacy nie chcą obcych terenów, ale też swoich będą bronić. Granice zachodnie uważamy za ostateczne.

Wicepremier zobrazował z kolei wkład pracy i wysiłków polskiego chłopa, robotnika i inteligenta nad zagospodarowaniem Ziem Zachodnich. Niezłomny i heroiczny wysiłek całego Narodu Polskiego przełamał wszystkie trudności. Dorobek 2-letniej pracy na tych ziemiach, bedzie chlubą naszej historii tego okresu.

Amb. Czechosłowacji w Belwederze

złożył listy uwierzytelniające

WARSZAWA. (tel. wł.) W związku z podpisaniem w dniu 10 marca br. paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy Polską a Czechosłowacją przedstawicielstwa dyplomatyczne obu państw zostały podniesione do rangi ambasad. Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Czechosłowackiej w Warszawie, Józef Hejret został mianowany ambasadorem i złożył w dniu 12 bm. listy uwierzytelniające Prezydentowi RP. w Belwederze.

Na uroczystości obecni byli przedstawiciele MSZ z ministrem spraw zagranicznych Modzelewskim na czele oraz członkowie Kancelarii Cywilnej Prezydenta Rzplitej Polskiej.

W przemówieniu, wygłoszonym z okazji złożenia listów uwierzytelniających ambasador Hejret podkreślił znaczenie umowy polsko-czechosłowackiej dla dalszego umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz dla skutecznej obrony przed przyszłymi zakusami imperializmu niemieckiego. Na zakończenie ambasador wyraził słowa uznania dla żywotności narodu polskiego, który szybko usuwa zniszczenia wywołane wojną.

Prezydent RP. po przyjęciu listów uwierzytelniających od amb. Hejreta w krótkim przemówieniu podziękował za wyrazy szczerej sympatii narodu czechosłowackiego do narodu polskiego i złożył nowemu ambasadorowi życzenia jak najlepszych wyników w pracy nad realizacją sojuszu obu narodów.

Sport czy reklama?

Rekordowy lot dookoła świata

Kair (API). Milton Reynolds, odbywający podróż samolotem dookoła świata, wystartował z lotniska Faruka w Kairze w dalszą podróż do Karachi (Indie) wczoraj o godzinie 20.12 czasu brytyjskiego.

Fabrykant piór wiecznych w Chicago, Milton Reynolds, zamierza na samolocie nazwanym „Reynolds" pobić rekord podróży dokoła świata, ustanowiony w roku 1938 przez milionera amerykańskiego i znanego producenta filmowego, Howarda Hughesa. Hughes odbył swą podróż w ciągu 91 godz. 14 min. Reynolds leci po trasie o 10 tys. km dłuższej niż Hughes i mimo to zamierza pobić jego czas. Ma on zamiar zatrzymać się tylko w Karachi, Tokio i na lotnisku na Alasce w celu zabrania paliwa, lecz nie wiadomo, czy warunki atmosferyczne pozwolą mu na dokonanie tej podróży w tak dużych skokach.

Samolot Reynoldsa przybył na lotnisko w Kairze o 40 minut za późno i przez pewien czas istniała obawa, czy nie uległ on jakiejś katastrofie. Po wylądowaniu okazało się, że trzeba dokonać małej naprawy, po której samolot wyruszył w dalszą drogę.

Pomoc dla powodzian

Dalsza lista ofiar Czytelników »Dziennika Zachodniego«

Julia Beaupre, Dąbrowa Górnicza — 500 zł, A. Kutybowa, Zalesie, pow. Jelenia Góra — 424 zł, Państw. Fabr. Porcelany „Tielsch", Wałbrzych — 17.190 złotych, Państw. Fabr. Chemiczno-Farmac. — 1300 zł, Pracownicy Zakł. Krawieckiego Błaszczak — 850 zł, Hurtownia Szkła i Porcelany — 1865 zł, Kl. I b Gimnazjum w Namysłowie — 460 zł, Wojskowa Prokuratura Rej. w Katowicach — 1500 zł, Opera Śl. Bytom — 15.000 zł, R. Mazurkiewicz, Chorzów-Batory — 500 zł, Pracownicy Wydz. Motoryzacji jeleniogórskiego Starostwa Pow. — 2700 zł, Halina Plewnia, Katowice — 500 zł, Pracownicy Centr. Składnicy Sanitarnej, Bytom — 828 zł, Koło Młodzieżowe PCK. przy szkole nr 11 w Gliwicach — 1000 zł, Mielnicka Maria Gliwice — 250 zł, Firma „Hartwig" S. A. Oddział w Gliwicach — 3730 zł, Pracownicy Gliwickich Zakł. Bud. Maszyn z okazji imienin nacz. dyr. inż. Juliusza Denka — 20.000 zł, Kierownictwo budowy i pracownicy Przedsięb. Budow. Przemysł. w Gliwicach — 11.100 zł, Państw. Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolnych, Oddz. Katowice — 1144 zł, Zakł. Krawiecki R. Bartkiewicz, Katowice — 1000 zł, Internat przy Gimn. św. Jacka, Katowice — 987 zł, Stow. Kupców Polskich, Nowa Wieś — 2000 zł, Dzieci Przedszkola R.T.P.D. w Katowicach — 580 zł, Koło Młodz. PCK. nr 23 i kl. VI Szkoły Powsz. nr 3 Sosnowice — 1250 zł, Przymusowy Cech Malarzy i Lakierników — 11.600 zł, Edward Macholica, Katowice — 1000 zł, Gimnazjum i Liceum im. św. Jacka w Katowicach — 3100 zł, Zarząd Okręgowy Z.Z.K. Katowice — 2000 zł, Bartoszewska i Ska, Katowice — 5000 zł.

Kontrtorpedowce patrolują wybrzeże Palestyny

Imigracja pod ogniem karabinowym

Jerozolima (obsł. wł.). Według doniesienia korespondenta agencji France Presse, w poniedziałek przed południem umieszczono w szpitalu w Haifie 20 imigrantów żydowskich, których stan zdrowia jest bardzo poważny w następstwie strzelaniny, jaka się wywiązała na pokładzie jednego z okrętów przywożących Żydów do Palestyny. Sześciu imigrantów odniosło ciężkie rany po wkroczeniu na pokład okrętu oddziału brytyjskich marynarzy.

Żydzi zaatakowali Brytyjczyków usiłujących dostać się do kapitana okrętu. W chwilę później zostały zaalarmowane jednostki marynarki brytyjskiej, po czym policjanci angielscy użyli bomb łzawiących, by w ten sposób umożliwić sobie dostęp do okrętu. Żydzi stawiali w dalszym ciągu zaciekły opór, wobec czego Brytyjczycy otwarli ogień z broni automatycznej. (pf)

Londyn. (obsł. wł.) Oczekuje się, że Zgromadzenie Ogólne ONZ, zwołane na 28 bm. stworzy prawdopodobnie specjalną komisję dla opracowania sprawozdania w sprawie Palestyny, które przedłożone będzie z kolei następnej sesji ONZ, mającej odbyć się w połowie września br. Rząd bry-

Zawrotna fortuna

Majątek po Henryku Fordzie

Nowy Jork (Obsł. wł.). Jak donosiliśmy, kilka dni temu zmarł w Ameryce w Detroit, w wieku 84 lat, znany potentat przemysłowy, Henryk Ford, będący najbogatszym człowiekiem Stanów Zjednoczonych. Zmarły pozostawił po sobie majątek wynoszący 90 miliardów franków francuskich.

Nasuwa się pytanie, komu w udziale przypadnie znakomita sukcesja po Fordzie. Majątek prywatny Henryka Forda, wynoszący 200 milionów dolarów, oraz majątki towarzystw Forda, wynoszące 750 milionów dolarów, zostaną prawdopodobnie podzielone między wdowę po zmarłym, Clarę Bryant synowę mrs. Edsel Eleonor Ford i czworo dzieci tej ostatniej Henryk Ford II, Berson, William i Josephine.

Zmarły był pierwszym Amerykaninem a czwartym z kolei człowiekiem, który został odznaczony w roku 1938 „Krzyżem Imperialnego Orła Niemieckiego" z rąk Hitlera. Führer pragnął w ten sposób uczcić publicznie zasłużonego przedstawiciela izolacjonizmu

Nowy król Grecji, Paweł I z żoną Frederiką (Keystone przez Foto SAP)

De Gaulle jedzie do USA

Waszyngton (ob. wł.). Dziennik „Waszyngton Staar" pisze, że w najbliższym czasie do Stanów Zjednoczonych przybędzie gen. de Gaulle lub jego przedstawiciel celem skontaktowania się z czynnikami rządowymi w Waszyngtonie. Jeszcze w dniu dzisiejszym oczekuje się wystąpienia generała de Gaulla i złożenia przez niego deklaracji w prasie francuskiej.

352 pociągi dziennie

Odbudowa kolejnictwa na Dolnym Śląsku

Wrocław (ST) Kolejnictwo Dolnego Śląska miało do spełnienia w ciągu 2-letniej pracy na Ziemiach Zachodnich trudne zadanie. Dyrekcja wrocławska, szczególnie Wydział Dróg, obejmuje komunikację kolejową na terenie Dolnego Śląska, stanęła wobec ogromu zniszczeń, jakiemu uległa gęsta sieć kolejowa, a przede wszystkim mosty, tory, warsztaty, parowozownie, tabor kolejowy oraz wszelkie precyzyjne urządzenia zabezpieczające. Z ogólnej liczby 1.353 mostów rozpiętości do 25 mb uległo zniszczeniu 227 co stanowiło 21 proc. Jeszcze bardziej ucierpiały obiekty większe, tzn. mosty rozpiętości ponad 25 mb. I tak na ogólną cyfrę 547 mostów o ogólnej długości 32,8 km, uległo zniszczeniu 139 długości 12,6 km, co wynosiło 60 proc. Zniszczone zostały również tunele kolejowe, z 16 pozostało zaledwie 8.

Z ogólnej liczby 9.522.000 m³ budynków kolejowych, znajdujących się na terenie DOKP Wrocław, zostało zniszczonych 2.243 budynków o pojemności ponad 4. 500.000 m³. Wyjątkowych szkód doznał sam węzeł wrocławski. Z 10 linii, zbiegających się dośrodkowo z różnych kierunków, nie pozostała ani jedna czynna. Samych mostów i wiaduktów w rejonie Wrocławia uległo całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu 57. Z górą 500 rozjazdów, 9 budynków dworcowych, 5 dużych parowozowni oraz 5 wielkich warsztatów naprawy leżało w gruzach. Na terenie DOKP Wrocław z ogólnej liczby 4.623 km torów było czynnych zaledwie 128 km linii kolejowych.

Mimo tych wielkich zniszczeń kolejnictwo dolnośląskie przystąpiło do natychmiastowej odbudowy komunikacji kolejowej. W pierwszym rzędzie przystąpiono do odbudowy mostów w ciągu 20 zaledwie dni odbudowano prowizorycznie najpilniejszy 12-przęsłowy most na Psiem Polu, aby uzyskać pierwsze połączenie z Polską Centralną. Drugi most na linii Wrocław Nadodrze — Laskowice odbudowano w rekordowym czasie 28 dni przy olbrzymim nakładzie pracy. Jednocześnie odbudowywano 5 wiaduktów kolejowych nad ulicami Wrocławia, aby połączyć się z rejonem przemysłowym Wałbrzycha. Ogółem do dnia 1 stycznia 1947 r. odbudowano na stałe 95 mostów łącznej długości 2.000 mb, przebudowano na stałe 14 mostów prowizorycznych, odbudowano prowizorycznie 59 mostów o długości 1.500 m. Ponadto na stałe odbudowano 4 zniszczone tunele.

Jeśli chodzi o odbudowę budynków kolejowych, to na 4.626.000 m³ przestrzeni zniszczonej odbudowano już 1.743.000 m³. Odbudowano również warsztaty główne i parowozownie przy Dworcu Wrocław — Nadodrze, wielkie warsztaty parowozowe w Oleśnicy, warsztaty wagonowe w Świdnicy i wiele innych dużych obiektów. Odbudowa całkowicie zniszczonej parowozowni na Dworcu Głównym we Wrocławiu jest w toku i kosztować będzie około 18.000.000 zł.

Dużo wysiłku włożono w odbudowę linii kolejowych. Na ogólną liczbę 3.230 km, pozostało obecnie nieczynnych zaledwie 288 km torów kolejowych. Zostaną one oddane do użytku, jeszcze w roku bieżącym, po odbudowie zniszczonych mostów. Uruchomiono i odbudowano 1.450 km torów stacyjnych oraz 202 km bocznicy przemysłowej. Uruchomiono dalej lub ustawiono 1.240 semaforów oraz 230 nastawni. Inwestycje, dokonane przez Wydział Drogowy, wyniosły dotychczas 240.988.743 zł.

Służba mechaniczna rozpoczęła pracę w kwietniu 1945 r. przy udziale zaledwie 10 pracowników. W ciągu dwóch lat personel wzrósł do 9.000 pracowników, przeniesionych częściowo z innych DOKP, częściowo rekrutujących się z repatriantów. W ciągu 2 lat zwolniono 2.790 Niemców, zastępując ich Polakami. Na kursach wyszkolono 50 maszynistów, poza kursami 224 pomocników maszynistów, 53 palaczy parowozowych, 43 rewidentów wagonowych oraz przeegzaminowano 211 maszynistów, posiadających świadectwa okupacyjne.

Własnymi środkami naprawiono 292 parowozy, odblokowano 35 wagonów osobowych, naprawiono i oddano do ruchu 521 wagonów osobowych, zasilając 52 wagonami inne Okręgi. Kosztem 35.770.000 zł. uruchomiono warsztaty parowozowe we Wrocławiu i Oleśnicy, wykonując znaczną część robót budowlanych siłami pracowników Służby Mechanicznej. W obu warsztatach zainstalowano 239 obrabiarek i wykonano 146 średnich napraw parowozów. Przy parowozowniach uruchomiono warsztaty pomocnicze kosztem 7.116.300 zł., wykonując w tych warsztatach 151 średnich i 445 wypadkowych napraw parowozów. Uruchomiono 113 stacyj wodnych, 150 żurawi wodnych, ustawiono 14 żórawi, 10 dźwigów węglowych, dokonano naprawy 8 obrotnic i przesuwnic dla parowozów. Zorganizowano 27 straży pożarnych, zaopatrując je w 26 motopomp, 70 drabin, 168 toporów.

W czerwcu 1945 r. na terenie dyrekcji wrocławskiej kursowały zaledwie 4 pociągi dziennie, w sierpniu tegoż roku liczba ta wzrosła do 44, we wrześniu do 127 pociągów pasażerskich. Ilość przewiezionych pasażerów wynosiła we wrześniu 1945 r. — 334.000. Na dzień 1 marca 1947 ilość pociągów pasażerskich wzrosła do 352 dziennie, przewożąc 9.847.981 pasażerów miesięcznie. Ilość wagonów towarowych wynosi obecnie 18.306, wagonów osobowych — 914.

Czynnych jest 2.551 km linii jednotorowych oraz 391 km linii dwutorowych na 288 stacyj.

W ciągu 2-letniej prawie pracy kolejnictwa dolnośląskiego, przewieziono 757 wycieczek i większych grup pasażerów, uruchomiono z własnej Dyrekcji 613 pociągów repatrianckich, z innych DOKP 143. Wywieziono 1.302.667 Niemców. Kolejnictwo dolnośląskie przyjęło 132.296 repatriantów Polaków z Zachodu, 91.219 ze Wschodu. Liczba pracowników Służby Ruchu na dzień 1 lutego 1947 r. wynosiła 7.682.

O wydajności pracy kolejarza dolnośląskiego świadczą dobitnie cyfry, ilustrujące rozwój przewozów w obrębie Dyrekcji. Podczas gdy w lipcu 1945 liczba przewie- r. cyfra ta wzrosła do 1.099.369. W lipcu 1945 r. przewieziono zaledwie 56 ton bagażu i przesyłek ekspresowych a w lutym br. już 5.695 ton. We wrześniu 1945 r. ilość przewiezionych towarów wynosiła 152.583 ton, podczas gdy w styczniu 1947 — 1.599.522 tony.

Wydział Aprowizacji i Handlu umundurował około 28.000 pracowników, dla których wygody uruchomiono warsztaty szewskie i krawieckie, będące samowystarczalnymi. Stołówki kolejowe wydają rocznie około 5.000.000 posiłków, gospodarując wielomilionowymi sumami.

Jak więc widzimy z pobieżnych danych, kolejnictwo Dolnego Śląska dokonało olbrzymiej pracy, mającej na celu odbudowę i usprawnienie komunikacji na Ziemiach Zachodnich.

Wrocław będzie miał cztery lotniska

Ważna konferencja w Wojewódzkim Wydziale Komunikacyjnym

Wrocław (st). W gmachu Woj. Wydziału Komunikacyjnego przy ul. Ogrodowej we Wrocławiu, na zaproszenie Wydziału, odbyła się **konferencja w sprawie budowy lotnisk na terenie miasta Wrocławia.** Obradom przewodniczył naczelnik Wydziału Komunikacyjnego, **inż. Przewirski.** Wzięli **w nich udział delegaci Wydziału Budowy Lotnisk przy Departamencie Lotnictwa Cywilnego Ministerstwa Komunikacji, Zarządu Głównego P. L. L. „Lot" z Warszawy, Rejonowego Urzędu Planowania Przestrzennego we Wrocławiu, D. O. W. nr. 4, Zarządu Miejskiego m. Wrocławia, oraz Wydziału Pomiarów wrocławskiego Urzędu Wojewódzkiego.**

Na konferencji postanowiono odbudować lotnisko komunikacyjne dla miasta w Małej Gondawie pod Pilczycami, rozszerzając je przez włączenie wchodzących w teren lotniska, a zupełnie zniszczonych parcel budowlanych. **Lotnisko to zostało przyjęte przez Oddział Lotnictwa Cywilnego w Wydziale Komunikacyjnym wrocławskiego Urzędu Wojewódzkiego jesienią 1946 r.** w stanie zupełnego zniszczenia. Nadmienić należy, że w bunkrach na terenie tego lotniska leżą jeszcze trupy żołnierzy niemieckich. Oddział Lotnictwa Cywilnego zdołał dotychczas rozminować teren lotniska, zasypać ważniejsze leje bombowe i usunąć z centralnego pola zlotów zwały gruzów i wraków rozbitych samolotów, tak że **już obecnie mogą lądować na lotnisku i startować z niego samoloty mniejszych typów.** Na rok bież. przeznaczono **kredyty w wysokości 8 milionów zł** na dalszą niwelację i wyrównanie terenów lotniska, dokończenie remontu jednego z najmniej zniszczonych hangarów oraz części budynku dworca w porcie lotniczym.

Na konferencji ustalono również, że **dla komunikacji międzynarodowej przeznaczy się lotnisko w Strachowicach,** znajdujące się w zachodniej części miasta, gdzie obecnie lądują i startują samoloty P. L. L. „Lot". Ponadto poruszono sprawę **urządzenia w centrum miasta Wrocławia,** w pobliżu **dworca głównego i projektowanego dworca autobusowego, lądowiska dla helikopterów.** We wschodniej części miasta, w pobliżu przyszłych terenów sportowych, ma być urządzone **lotnisko sportowe.**

Na lotnisku w Gondawie znajdzie obecnie pomieszczenie **Aeroklub Wrocławski, który będzie mógł przeprowadzać tam szkolenie szybowcowe i motorowe.**

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Wtorek, dnia 15 kwietnia br.

5 55 sygnał i zapowiedź poranna stacji, 6 00 sygnał czasu i pieśń poranna, 6 05 dziennik poranny, 6 30 muzyka poranna, 6 57 sygnał czasu, 7 05 muzyka, 7 15 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego, 7 35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7 40 muzyka, 8 30 Informacje ogólnopolskie, 8 40 skrzynka PCK, 8 50 koncert życzeń, 10 00 — 14 00 przerwa, 14 00 audycje informacyjne, 14 50 muzyka z płyt, 15 00 słuchowisko dla dzieci, 15 20 alfabet muzyczny, 15 40 pieśni Józefa Marca, 16 00 dziennik popołudniowy, 16 12 pogadanka sportowa 16 [illegible] koncert popularny, 16 55 audycja dla młodzieży, 17 10 pogadanka gospodarcza, 17 20 Fryderyk Smetana — trio — g-moll, op. 15, 17 45 słuchowisko pt. „Ropucha", 18 10 audycja rozrywkowa w wykonaniu zespołu instrumentalnego Jana Cajmera, 18 30 nauka przy głośniku, 18 55 audycja literacka, 19 15 koncert reklamowy, 19 35 koncert życzeń, 19 57 sygnał czasu i hejnał, 20 00 dziennik wieczorny, 20 20 aktualia, 20 30 koncert symfoniczny, 21 25 z życia kulturalnego, 21 30 piosenki w wyk. Toli Mankiewiczówny, 21 45 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22 00 kwadrans prozy „Popioły" Stefana Żeromskiego, 22 15 audycja rozrywkowa, 23 00 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23 15 program na dzień następny 23 25 muzyka taneczna z płyt, 23 55 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego, 24 00 zakończenie programu ogólnopolskiego.

RADIO ZAGRANICZNE

MOSKWA na fali 483,94 315 8 36,65 25,26 19,58 m.

9 00 Audycja dla dzieci, 9 45 Muzyka, 10 00 Przegląd prasy, 10 15 Koncert, 12 00 Z prasy, 12 15 Koncert, 14 00 Wiadomości, 14 15 Koncert, 15 00 Audycja dla dzieci, 15 45 Kalendarz muzyczny, 16 30 Koncert, 17 15 Pogadanka naukowa, 19 00 Koncert, 19 45 Audycja literacka, 20 00 Koncert, 21 30 Wiadomości, 22 01 Koncert.

LONDYN BBC na fali 514 449 373 342 296 285 i 203 m.

8 00 Recital, 8 35 Muzyka taneczna, 9 30 Muzyka przy pracy, 10 30 Kwartet smyczkowy, 12 00 Orkiestra robotnicza 13 10 Koncert z płyt, 14 40 Mieszanka marynarska, 15 10 Orkiestra lekka BBC, 17 30 Muzyka lekka, 18 30 Orkiestra póln. BBC 20 15 Orkiestra teatralna BBC, 21 15 Recital utworów Brahms'a.

PRAGA na fali 470,2 m.

10 55 Pieśni ludowe, 12 45 Koncert rozrywkowy, 14 00 Koncert rozmaitości, 17 15 Miniatury muzyczne, 17 45 Koncert popularny z udz. solistów opery, 20 25 Transmisja koncertu z domu Smetany — gra ork. symf., sol. M. Tauberowa — śpiew, 22 10 Lutty: Koncert na ork. smyczkową, 22 50 Muzyka rosyjska, 23 00 Koncert radiowej orkiestry symf. (Ostrczil, Suk).

Na odbudowę Ziem Zachodnich

muszą iść wpływy ze sprzedaży mienia poniemieckiego

Wrocław. (st) W Izbie Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu odbyła się ostatnio konferencja przedstawicieli instytucji i związków gospodarczych Dolnego Śląska, poświęcona sprawie odbudowy gospodarczej. Poza dyrekcją Izby Przem.-Handlowej były reprezentowanne: Izba Rzemieślnicza, Zw. Zrzeszeń Kupieckich, Dolnośląski Bank Spółdzielczy, Zarząd Miejski oraz Zw. Przemysłowców Budowlanych.

Zebrani przyjęli do wiadomości szczegółowo opracowany memoriał, który specjalna delegacja ma przedstawić czynnikom rządowym. Delegacja wyjedzie do Warszawy w dniach najbliższych.

Myślą przewodnią obszernego i rzeczowo udokumentowanego memoriału jest zapatrywanie, że **ludność Ziem Odzyskanych nie może spłacać należności za mienie poniemieckie inaczej, jak tylko po rozłożeniu ich na raty długoterminowe, oraz że wszelkie wpływy w formie rat, z tego tytułu wpływające, winny być zużytkowane na miejscu na cele odbudowy.**

W skład delegacji, mającej udać się z memoriałem do Warszawy, wchodzą: prezes Izby Rzemieślniczej, Lazar, prezes Izby Przemysłowo-Handl. dr Blum, dr Rakowski z Dolnośląskiego Banku Spółdzielczego oraz dr Lach ze Związku Zrzeszeń Kupieckich.

Pomoc amnestionowanym

Wrocław. (st) W ramach akcji pomocy amnestionowanym miejski Komitet Opieki Społecznej we Wrocławiu wypłacił do dnia 10 kwietnia na doraźne zapomogi pieniężne 190.378 zł, oraz wydał 1211 paczek żywnościowych na ogólną sumę 20 tys. zł Ponadto M. K. O. S. wydał amnestionowanym 80 męskich kompletów bielizny, ubrań i obuwia, oraz 30 kompletów damskich. Na gorące posiłki dla amnestionowanych zużyto 50 kg tłuszczu, 200 kg kaszy, 500 kg ziemniaków oraz 80 kg mąki.

Palące zagadnienia szkolnictwa

i bolączki nauczycielstwa przedmiotem obrad ZNP

Katowice (j). Na plenarnym zebraniu Zarządu Okręgu Z. N. P. w Katowicach z udziałem prezesa Zarz. Głównego Z. N. P., p. Maja i przedstawiciela Okr. Kom. Z. Z., p. Syski, poruszono i omówiono szereg zagadnień, **dotyczących zarówno z górą dziesięciotysięcznej rzeszy zorganizowanego nauczycielstwa okręgu śląsko-dąbrowskiego, jak i szkolnictwa w skali ogólnokrajowej.**

W nowej rzeczywistości polskiej nauczycielstwo włączone do jednolitego frontu ruchu zawodowego stanęło **wobec palących problemów o znaczeniu ogólnonarodowym.** Problemy te ujął i omówił w świetnej analizie i syntezie **prezes Z. N. P., Maj.** W referacie podkreślił on z naciskiem, **że sprawa szkolnictwa i wiążącego się z nim bytu materialnego nauczycieli nie jest sprawą samego nauczycielstwa polskiego, ale w ogóle kapitalnym zagadnieniem demokracji ludowej i mas pracujących przede wszystkim.**

P. Maj zwrócił uwagę na groźny objaw **odpływu wykwalifikowanych sił do innych, bardziej atrakcyjnych, zawodów i równoczesnego napływu niewykwalifikowanych sił, często po 5 oddziałach szkoły powszechnej, w czym przoduje okręg białostocki, zatrudniający ponad 60 % sił niewykwalifikowanych.** P. Maj stwierdził, że taki nabytek na pewno nie utrwali Polski Ludowej, zagrożenie zaś bytu materialnego nauczycieli jest zagrożeniem poziomu intelektualnego i istotnych wartości człowieka, na których powinna się oprzeć Polska Demokratyczna.

W kwestii aktualnej reformy szkolnej Z. N. P. stanął na stanowisku wykształcenia ogólnego, wskazując na **twórcze czynniki wychowania humanistycznego.** W toczącej się żywo **dyskusji nad wprowadzeniem w szkole powszechnej 8 klas, przedstawiono silne argumenty, przemawiające za odroczeniem na razie tej decyzji, dopóki 600 tys. dzieci, pozbawionych szkoły, nie otrzyma jej i nie znikną takie anomalie, jak pewne okręgi, w których na jednego nauczyciela przypada 170 dzieci lub na 11 etatów pracuje zaledwie 3 nauczycieli, względnie dopóki będą istniały budynki szkolne, nie posiadające zupełnie nauczycieli Z. N. P. w walce o zdrową szkołę polską chce być organizacją niezależną, z przynależnością do parlamentu zawodowego — C. K. Z. Z.**

Prezes Okręgu, Józefowicz, zobrazował następnie warunki, bolączki i inne palące zagadnienia terenu śląsko-dąbrowskiego, uzupełnione rzeczowymi referatami przewodniczących Wydziałów Okręgu i sprawozdaniami prezesów Oddziałów Powiatowych. Na zakończenie niezwykle interesującego posiedzenia śląskiego parlamentu P. Z. N. P. **uchwalono rezolucję, odrzucającą z oburzeniem wszelkie tendencje rewizji zachodnich granic Polski, ujawnione przez pp. Marshalla i Bevina na konferencji moskiewskiej.**

Jak wpłacać należności

za meble poniemieckie

Wrocław. W związku z ciągłymi nieporozumieniami, jakie zachodzą przy wpłacaniu należności za meble poniemieckie na konto PKO Obwodowy Urząd Likwidacyjny na m. Wrocław wyjaśnia, że przy wpłacaniu I-ej raty obowiązuje uiszczenie opłaty stemplowej i manipulacyjnej plus ewentualnej sumy z nadmiaru mebli (mnożnik 40).

Przykład: Na wezwaniu do uiszczenia figuruje należność 1) z mnożnika 5, 1.015 zł., z mnożnika 40, 1.200 zł., razem: 2.215 zł. 2) do tej sumy dolicza się tyt. opł. stempl. i man. 222 zł. 3) spłaty kwoty wykazanej w pkt. 1) rozkłada się na 3 raty miesięczne, płatne po 339 zł. Zatem przy I-ej racie należy wpłacić: mnożnik 40, 1.200 zł., opł. stempl. i manip. 222 zł., tytułem I-ej raty 339 zł., razem: 1.761 zł.

Wpłacanie tylko sumy wynikłej z mnożnika 40, lub samej opłaty stemplowej i manipulacyjnej powoduje wezwanie petenta do Urzędu celem powtórnego, właściwego rozliczenia. Komplikuje to niepotrzebnie prostą procedurę i zabiera czas obu stronom.

Jednocześnie raz jeszcze przypomina się, że wpłacający jednorazowo całą sumę (wszystkie raty) są wolni od wymienionej na nakazie płatniczym opłaty stemplowej i manipulacyjnej, która równa się przysługującej bonifikacie w wysokości 10 proc.

Wrocław (st). Funkcjonariusze M. O. zatrzymali Niemca Lorenza Guethera, zatrudnionego w centrali zbytu śrub i nitów we Wrocławiu, pod zarzutem dopuszczania się sabotażu w pracy oraz namawiania innych pracowników niemieckich do pójścia w jego ślady. Aresztowanego przekazano prokuratorowi Sądu Okr.

Walka z alkoholizmem w Jeleniej Górze

Pijaństwo wśród młodzieży

JELENIA GÓRA. (js) Walka z alkoholizmem wśród młodzieży wchodzi na właściwe tory.

Obecnie na ostatnim plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, radny Żyłowski, prezes Związku Inwalidów w Jeleniej Górze, zgłosił wniosek, aby na boiskach sportowych, wszelkich imprezach młodzieżowych, basenach pływackich i innych miejscach, gdzie grupuje się młodzież, nie była sprzedawana wódka w bufetach. Zdarzają się bowiem wypadki, że na boiska piłkarskie wychodzą zawodnicy w stanie nietrzeźwym, przez co zawody kończą się przeważnie bójkami i awanturami. Ostatnio zanotowano wypadki, że pięściarze, wychodząc na ring, dla „kurażu" popijają wódkę i w rezultacie sport pięściarski schodzi do ram ordynarnej bijatyki.

Wniosek radnego Żyłowskiego przyjęto przez aklamację i postanowiono wydać odpowiednie zarządzenia likwidacji sprzedaży napojów alkoholowych w bufetach, znajdujących się na terenach sportowych, halach i basenach pływackich. Nie stosujący się do tych przepisów, będą karani w drodze administracyjnej i jednocześnie pozbawieni będą możności prowadzenia bufetów.

Na marginesie należy podkreślić, że tego rodzaju uchwała spotka się niewątpliwie z wielkim zadowoleniem całego społeczeństwa jeleniogórskiego.

Krwawy dramat miłosny

Biały Kamień. (st) W Białym Kamieniu, w pow. wałbrzyskim, w mieszkaniu Alfredy Marszal przy ul. Leśnej 26, rozegrała się krwawa tragedia. Bawiący w tym mieszkaniu Piotr Mierzwa wystrzałem z pistoletu zabił Alfredę Marszal, a następnie sam pozbawił się życia, strzelając sobie w skroń. Śmierć obojga nastąpiła natychmiast. Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń, zabójstwo i samobójstwo miały podłoże miłosne.

Znów wypadek z granatem

Wrocław. (st) W miejscowości Małe Masłowice przy ul. Odrodzińskiej 13-letni chłopiec Henryk Krążka, zam. w Masłowicach Dużych przy ul. Maślickiej 156, idąc do szkoły znalazł granat, którym zaczął manipulować. W pewnej chwili nastąpił wybuch. Chłopiec został ciężko ranny odłamkami w brzuch i rękę. Przewieziono go do Szpitala Wszystkich Świętych we Wrocławiu.

Aresztowanie na zebraniu

byłego »capo« obozowego

Jelenia Góra (js). Na jednym z ostatnich zebrań, odbywających się w salach Teatru Miejskiego w Jeleniej Górze, jeden z uczestników tego zebrania Jan Smoliński, b. więzień polityczny, stwierdził, że wśród zebranych na sali znajduje się b. „capo" z obozu koncentracyjnego z Mathausen, 25 letni Jan Łomiński, zatrudniony obecnie w fabryce konfekcyjnej w Łomnicy i tam zamieszkały.

Łomińskiego aresztowano i w pierwszych dochodzeniach stwierdzono, iż istotnie był on „capo" w obozie Mathausen. Sam obwiniony przyznaje, że wyznaczono go starszym w obozie, jednakże nigdy nie obchodził się źle ze współwięźniami. Zamieszkując w Tomaszowie Mazowieckim, został aresztowany przez władze i osadzony w obozie oświęcimskim. Po 3-tygodniowym pobycie przewieziono go do Guzen, skąd następnie po 3-miesięcznym pobycie znów przesunięto go do Wienerneistadt, by po pewnym czasie znalazł się w Mathausen.

Tu do wiosny 1944 roku przez władze obozowe zostaje mianowany „capo". Na stanowisku tym jak świadkowie zeznają, wykazał wiele gorliwości w wykonywaniu rozkazów swoich niemieckich przełożonych.

Po przeprowadzeniu pierwszego śledztwa, Łomińskiego przekazano władzom prokuratorskim.